



Źródło: <http://toursbyjorge.com/evora/portuguese-pottery-wine-tasting/>

Dzisiejsze nauczanie poświęcimy tematyce formacji. Jest ku temu odpowiedni czas, ponieważ jesteśmy jeszcze niejako na początku kolejnego roku formacyjnego. W pierwszej części przedstawimy kilka myśli na temat formacji duchowej - chrześcijańskiej jako takiej, a w części drugiej sprecyzujemy nasze rozważania do rzeczywistości SNE.

Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici (O powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie)* z naciskiem wskazuje na wspaniałe, niezwykle ważne zadanie chrześcijanina świeckiego: „...coraz lepiej poznawać bogactwo wiary i chrztu i żyć nimi coraz pełniej”.

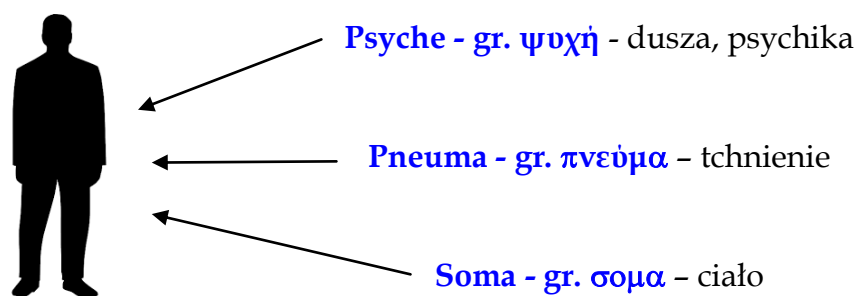
Jan Paweł II mówił o dwóch istotnych etapach życia chrześcijańskiego:

- 1. Narodziny**
- 2. Wzrastanie**

Z TEGO DRUGIEGO ETAPU (**WZRASTANIE**) WYNIKA NATURALNA KONIECZNOŚĆ FORMACJI - DUCHOWEGO I OGÓLNOLUDZKIEGO WZROSTU.

Papież Jan Paweł II w swoim nauczaniu podkreślał konieczność wzrastania w życiu wierzących: „Ewangeliczny obraz krzewu winnego i latorośli ukazuje nam jeszcze jeden podstawowy aspekt życia i misji świeckich: wezwanie do stałego wzrastania, dojrzewania i przynoszenia obfitszego owocu. (...) Człowiek, w swojej wolności, wezwany jest przez Boga, by rósł, dojrzewał i przynosił owoc. Tego wezwania nie może on nie podjąć, nie może się uchylać od swojej osobistej odpowiedzialności” (ChL 57).

Stąd właśnie wypływa naturalna potrzeba formacji, która jest ciągłym wzrastaniem. Człowiek w rozumieniu personalizmu chrześcijańskiego jest jednością umysłu, duszy i ciała, jest istotą psychopneuma-somatyczną.

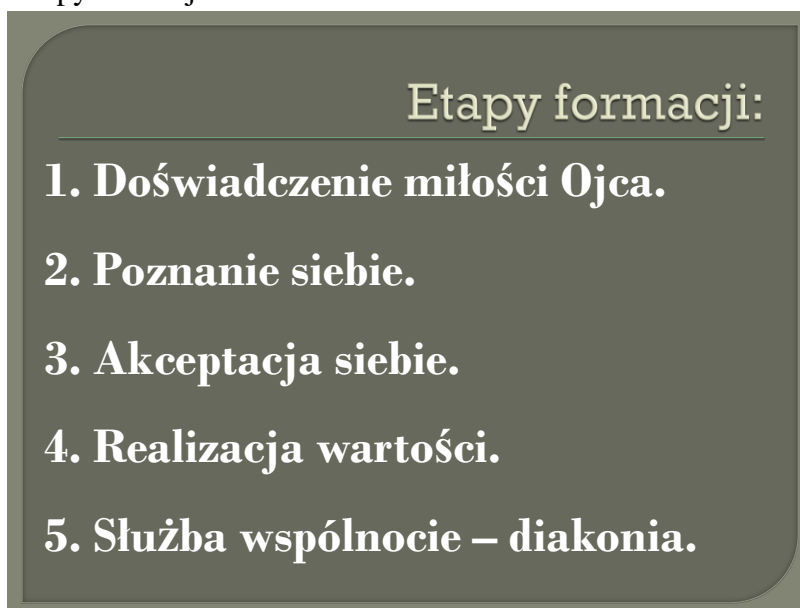


Patrząc na człowieka w ujęciu personalizmu chrześcijańskiego, dochodzimy do przekonania, że integralny rozwój człowieka może dokonywać się tylko wówczas, gdy zadbane są, rozwijane i podtrzymywane przy życiu wszystkie te trzy sfery. To Bóg stworzył nas właśnie jako taką integralną całość, zbudowaną z tych trzech sfer. Kim będzie mięśniak z siłowni bez ukształtowanego intelektu i ducha? Kim intelektualista ze zrujnowanym zdrowiem fizycznym i duchowym?

O ile uświadamiamy sobie konieczność dbania o integralny rozwój człowieka, o tyle też w duchu wiary rozumiemy, że najważniejszy jest rozwój duchowy.

*Celem formacji duchowej człowieka jest powiązanie osobistej historii życia z Bogiem i życie w ścisłej i nieustannej łączności człowieka z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym.* (por. <http://pierzchalski.ecclesia.org.pl/index.php?page=05&id=05-01&t=63>)

Można mówić o kilku etapach formacji:



**1. Doświadczenie miłości Ojca.** Przyjęcie daru zbawienia i mocy Ducha św.

**2. Poznanie siebie.** Trzeba poznać siebie takim, jakim jestem, ze wszystkimi uwarunkowaniami, także podświadomymi, z własną niedojrzałością. Poznać wszystkie swoje zalety, cnoty oraz wady i nałogi. Bardzo ważne jest uświadomienie sobie swego temperamentu. Trzeba zdać sobie sprawę z tych uwarunkowań po to, by będąc ich świadomym nie ulegać im i nie być pod ich wpływem. Chodzi o poznanie siebie takim, jakim jestem naprawdę, a nie takim, jakim się sobie wydaję że jestem, albo jakim widzą mnie inni. Jeśli ktoś nie zna swojej przeszłości to jest skazany na jej powtarzanie, a to utrudnia rozwój osobisty, duchowy i postępy w formacji.

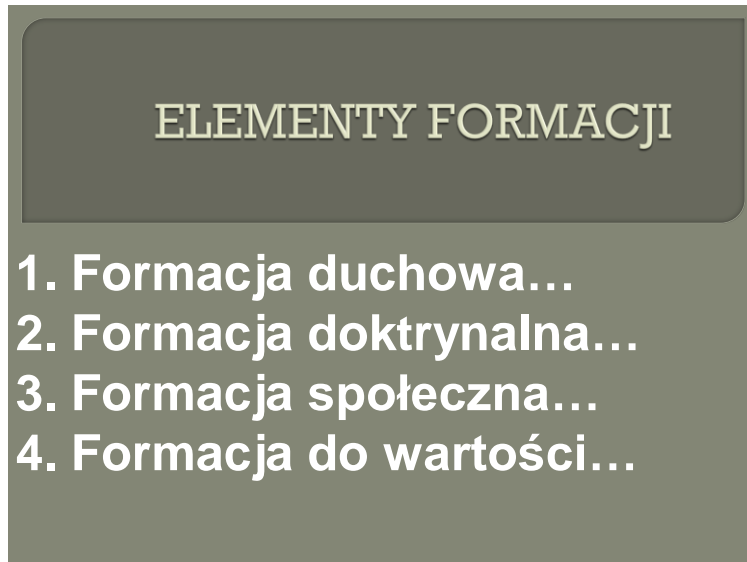
**3. Akceptacja siebie.** Zdając sobie sprawę z własnych niedojrzałych potrzeb i konfliktów, trzeba się nauczyć je akceptować. Akceptacja jest drugim etapem procesu dojrzewania. Nie oznacza ona biernej uległości temu, co się czuje i przeżywa. Chodzi zasadniczo o zgodę na to, że odczuwa się w sobie pewne potrzeby dzieciinne, ale zarazem im się nie ulega i nie są one siłą napędową czyjegoś działania i postępowania. Od decyzji człowieka zależeć będzie to, co uczyni z potrzebami, które w sobie odczuwa.

**4. Kolejnym etapem formacji jest realizacja wartości.** Poznanie i akceptacja siebie samego nie jest nigdy celem samym w sobie. Jest to zawsze pewien środek do celu, którym jest: lepiej żyć, lepiej przeżywać i realizować wartości Chrystusowe. Jest to docelowy etap zarówno pracy nad sobą, jak i formacji.

(puncy 1-4 por. <http://pierzchalski.ecclesia.org.pl/index.php?page=05&id=05-01&t=63>)

**5. Konsekwencją tych poprzednich etapów formacji będzie wreszcie służba wspólnocie - diakonia.** Polega ona na czynnej i świadomej służbie wspólnocie (Kościołowi, wspólnocie SNE, bliźniemu). Będą to różnego rodzaju posługiwanie wspólnotowe - zorganizowane, ale i osobista służba człowiekowi w codziennych sprawach.

Anna Podleśna w artykule *Chrześcijańska formacja dorosłych*, wskazuje, że integralna formacja chrześcijańska wydaje się zawierać cztery istotne elementy wymienia kilka jej etapów:



#### 1. Formacja duchowa

*Jest to życie, w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem w Kościele, zwłaszcza czynny udział w świętej liturgii. Jest to życie modlitwy i życie sakramentalne.*

#### 2. Formacja doktrynalna

*Jest na naturalny proces pogłębiania wiary, z czego wynika bezwzględna konieczność systematycznej Formacja ta czerpać będzie swą treść z żywego źródła Słowa Bożego..*

#### 3. Formacja społeczna

*Jest to konieczność czynnego zaangażowania w życie społeczności, wspólnoty. W SNE formujemy się nie tylko dla osobistego duchowego wzrostu, ale i dla szerszego pożytku - świadectwo osobistego życia.*

#### 4. Formacja do wartości

*Wyrabia umiejętność właściwej oceny wartości tych najwyższych, ale i tych codziennego życia, jak: uczciwość, poczucie sprawiedliwości, szczerłość, uprzejmość, siłę ducha, bez których nie może się utrzymać życie prawdziwie chrześcijańskie.*

(por. Anna Podleśna, *Chrześcijańska formacja dorosłych*)

## FORMACJA W SNE



Źródło: <http://snelodz.pl/homepage/program-formacji/>

Powiedzmy sobie jasno, że każda formacja jest swoistym trudem, konkretną pracą, i żeby przynosić pożądane owoce powinna być rozsądnie zaplanowana, systematyczna i sumiennie przeprowadzana. Program formacyjny SNA jest właśnie tak pomyślany, aby był optymalnie owocny i skuteczny.

Poniższy schematyzm i jego opis zaczerpnięto z materiałów formacyjnych SNE.



### PERmanentny - zakłada ciągłość.

Silne korzenie funkcjonowania stanowią:

- a) szkoły stacjonarne w 60 krajach na 5 kontynentach;
- b) dojazdowe ekipy posługujące, które są gotowe udać się do dowolnego kraju w celu założenia nowej szkoły.

### PROgresywny - zakłada wzrost.

Program formacji posiada trzy poziomy.

1. Poziom pierwszy: szkoła ewangelizacji posiadająca trzy etapy:
  - a) Etap podstawowy: oferuje podstawy życia chrześcijańskiego (7 kursów),
  - b) Etap wzrostu: przygotowanie do pełnienia misji bycia ewangelizatorem (7 kursów),
  - c) Etap dopełniający: narzędzia, aby formować ewangelizatorów (7 kursów).
2. Poziom drugi: podręcznik „Busola”, kurs „Andrzej” oraz laboratorium „Józef Barnaba”.
  - a) Formacja osoby do pełnienia misji ewangelizatora zgodnie z założeniami Szkoły Ewangelizacji Świętego Andrzeja.
  - b) Przygotowanie zespołu pastoralnego:
    - ekip posługujących,
    - nauczycieli programu formacji,
    - dyrektorów szkół.
3. Poziom trzeci: SISA (Międzynarodowe Seminarium Świętego Andrzeja). Coroczne seminaria regionalne oraz światowe spotkanie co 4 lata.

### Systematyczny - zakłada stałość.

Zawiera programy wzajemnie ze sobą powiązane, które tworzą system formacji.

- a) Program biblijny: studium naszej wiary w oparciu o jej oryginalne źródło, jakim jest Słowo Boże.
- b) Program historyczny: studium rozwoju wiary w Izraelu i w Kościele.
- c) Program pastoralny: dać odpowiedź dzisiejszemu światu i tworzyć cywilizację miłości.

### Integralny - obejmuje całą osobę i różne wymiary formacji.

Łączy i wzajemnie wiąże ze sobą różne elementy dla integralnej formacji osoby. Szkoła ewangelizacji jest jak ziarnko gorczycy z Ewangelii, które na początku jest małe, ale kiedy wyrośnie staje się ogromnym drzewem i daje schronienie ptakom w swych gałęziach.

### **A teraz pod rozwagę kilka refleksji odnośnie formacji, jakie zrodziły się na grupce animatorów oraz na spotkaniach grupki kapłańskiej:**

W Księdze Syracha znajdziemy słowa pięknie i trafnie obrazujące wartość rzetelnej formacji. *Jak drewniana belka, wprawiona w budowę, nie rozpadnie się w czasie trzęsienia ziemi, tak serce umocnione dojrzałym zastanowieniem, gdy nadejdzie chwila, nie stchórzy.* (Syr 22,16)

Owo dojrzałe zastanowienie, to nic innego jak systematyczna, pełna otwartości na łaskę Bożą FORMACJA. Ona powoduje, że ludzkie serce, ale i ludzki duch stają się coraz dojrzałe, mądrzejsze życiowo i bliskie Bogu.

### **Zagadnienie związane z naszą formacją, do refleksji osobistej.**

Dla zobrazowania trzech wybranych aspektów z zakresu formacji, posłużymy się trzema obrazami:

#### Obraz 1 - Bateria czy Power Bank?

Każdy młody człowiek obeznany z elektroniką powie wam, czym różni się bateria od banku energii. Baterię trzeba wymieniać lub ładować, ładować i jeszcze raz ładować, aż kiedyś zgaśnie jej żywotność. I choć pod względem technicznym ten sam mechanizm dotyczy banku energii, to jednak na użytek naszej refleksji trzeba przyznać, że to on służy do tego, aby jako swoisty akumulator utrzymywać energię i móc się nią podzielić, gdy przyjdzie potrzeba.



Źródło: <http://baterie.blog.pl/files/2015/10/baterie.jpg> oraz <https://www.imore.com/best-power-banks-iphone-6s>

W rozwoju osobistym i formacji osobistej chodzi o pewną stałość, a nie tylko jak to się często mówi „ładowanie baterii” na chwilę, na jakiś czas... Mówimy: *naładowałem sobie baterie, na jakiś czas wystarczy.* Nie o to chodzi w formacji chrześcijańskiej ... to jest chwilowe i tylko dla mnie... a tu chodzi o to, aby być jak taki bank ENERGII DUCHOWEJ, żeby inni mogli czerpać ode mnie, a bez formacji się to nie uda!

## Obraz 2 - Poszukiwanie skarbów



Formację można porównać również do poszukiwania skarbów. W świecie baśni, czy też w świecie życiowych realiów nie ma pewności, że skarb się znajdzie. Ale jedno jest pewne - nie znajdują skarbów ci, którzy ich nie poszukują. Formacja to takie dokopywanie się do skarbów. Wymaga trudu, poświęcenia czasu, ale bywa sownie wynagradzana. Jeśli człowiek się formuje, podejmuje trud, to odkrywa coraz to nowe i coraz to bogatsze skarby. One wszystkie są darem Bożej łaski. I jeszcze jedno: zasada niepewności w sferze poszukiwania skarbów nie dotyczy życia duchowego. Na drodze formacji duchowej istnieje pewność, gwarantowana przez samego Boga, że napełnia On skarbami serce i duszę tego kto nad sobą pracuje współpracując z Bożą łaską: *Ja pójdę przed tobą i nierówności wygładzę... Przekażę ci skarby schowane i bogactwa głęboko ukryte, ażebyś wiedział, że Ja jestem Pan, który cię wołam po imieniu, Bóg Izraela. (Iz 45,2-3)*

*Jeśli, synu, nauki me przyjmiesz i zachowasz u siebie wskazania, ku mądrości nachylisz swe ucho, ku roztropności nakłonisz swe serce, tak, jeśli wezwiesz rozsądek, przywołasz donośnie rozagę, jeśli szukać jej poczniesz jak srebra i pożądać jej będziesz jak skarbów - to bojaźń Pańską zrozumiesz, osiągniesz znajomość Boga. (Prz 2, 1-5)*

Dlatego gorąco zachęcam wszystkich do realizowania formacji osobistej - bo jest ona prawdziwą kopalnią skarbów.

## Obraz 3 - Lokomotywa



Źródło: <https://www.dcc24.eu/node/874/352>

Formacja nie lubi stagnacji, nie pozwala stać w miejscu, ale każe przeć naprzód, i otwiera serce człowieka na podejmowanie nowych wyzwań oraz posług. Gdy jedna lokomotywa ciągnie cały skład to ma ciężko i po jakimś czasie, po dokładaniu kolejnych ciężarów, nie pociągnie... Formacja ma skłonić człowieka do zaangażowania się na rzecz innych, aby nie tylko oczekiwać żeby ktoś mnie w tym duchowym rozwoju ciągnął, holował. Jedna lokomotywa i podczepianie kolejnych wagoników w pewnym momencie musi się skończyć postojem. Nowe lokomotywy dają możliwość łatwiejszej podróży. Odpowiedzią na potrzeby wspólnoty w tej materii są różne formy zaangażowania:

- a) robię kurs dla animatorów, aby później przejąć rolę „lokomotywy” i poprowadzić grupkę dzielenia,
- b) angażuję się w diakonie (każdy znajdzie diakonię pasująco do swoich zdolności i zamiłowań),
- c) po odpowiednim przygotowaniu angażuję się czynnie w prowadzenie uwielbienia, w ekipy prowadzące kursy.

Formacja osobista otwiera oczy i serce człowieka na potrzeby wspólnoty do której należy.

### Nasze zobowiązania.

Treść zobowiązań zaczerpnięta z materiałów formacyjnych SNE (poniżej zebrano w jeden spis zobowiązania różnych etapów formacji - większość się pokrywa)



## ZOBOWIĄZANIA

1. Uczestnictwa w cotygodniowych spotkaniach modlitewnych.
2. Regularnego uczestnictwa w spotkaniach małej grupy dzielenia i przestrzegania jej zasad.
3. Realizacji i wcielania w życie cotygodniowej formacji pisemnej.
4. Uczestnictwa w Kursach.
5. Uczestnictwa w życiu sakramentalnym, nade wszystko w Eucharystii.
6. Codziennej modlitwy osobistej.
7. Modlitwy w intencji wspólnoty.
8. Wspieranie misji SNE (dziesięcina).
9. Zaangażowanie w diakonię.

Aby człowiek z czystym sumieniem mógł stwierdzić, że jego formacja postępuje i jest dynamiczna, powinien pilnować wypełniania przyjętych zobowiązań.

Mamy świadomość, że istnieją sytuacje, w których trzeba powiedzieć o niedomaganiach, czasami o poważnych problemach, a czasami wręcz o zaprzestaniu (upadku) formacji. Jak zachować się w takich sytuacjach. Animatorzy na ostatniej grupce animatorskiej głowili się mocno: *Co robić z zaniedbaną formacją, czy też zaniedbywanym uczestnictwem „na grupce”?* *Jak się ustosunkować do takiej sytuacji, żeby nie zranić i nie skreślić człowieka, żeby go nie zniechęcić do uczestnictwa w życiu wspólnoty?*

Z pewnością nie należy udawać, że wszystko jest OK, ale zanim spróbujemy zaradzić teoretycznie wspomnianym problemom, sprecyzujmy wpierrw o jakich sytuacjach mówimy:

a) Przede wszystkim o sytuacji, w której ktoś chodzi na uwielbienia, pojawia się na małej grupce dzielenia, ale nie robi formacji osobistej (z zeszytem - z Biblią) i czasami te zaniedbania są na tyle duże, że nie da się ich nadrobić (żaden pośpiech zresztą i nadrabianie nie są tu wskazane). Grupka idzie na przód, formacja postępuje, a człowiek stoi w miejscu.

b) Inna sytuacja: ktoś jest tzw. „uczestnikiem w kratkę”. Formalnie należy do Wspólnoty, ale nieregularne są obecności takiej osoby na uwielbieniach, na grupce pojawia się bardzo rzadko. Animator i wspólnota nigdy nie mają pewności czy mogą liczyć na obecność takiej osoby.

c) I różne inne sytuacje, a każda z nich będzie indywidualnym przypadkiem.

### W tym miejscu 3 refleksje:

1. Od strony technicznej przeprowadzenie dość rzetelnie formacji osobistej wymaga od człowieka poświęcenia 15 minut w ciągu dnia. Zważywszy na fakt ile czasu poświęcamy na mało ważne aspekty życia, poświęcenie kilkunastu minut dla osobistej formacji nie powinno być większym problemem. Jest to po prostu kwestia przemyślenia, wyznaczenia priorytetów i odrobiny samodyscypliny.

2. Poddaję pod rozmyślenie słowa ks. Adam Koppela: *Formacja tygodniowa, wyrabia nawyk*

a) *osobistej modlitwy,*

b) *czytania Słowa Bożego*

c) *wzrostu.*

I takich dobrych nawyków wszystkim nam życzę.

3. Z kolei ks. Jarosław Zawadzki rzucił godną zastanowienia myśl, *że może człowiek nie robi formacji bo się boi treści z którą musi się w niej zmierzyć - coś trzeba napisać: refleksję, modlitwę i obawiamy się, że to nie będzie wystarczająco głębokie, mądre...* NIE O TO CHODZI, żeby było super mądre, głębokie!!! Ma być proste, ale moje, z głębi serca i duszy.

Jakie więc rozwiązanie, w obliczu wspomnianych trudności, wydaje się najsensowniejsze i najuczciwsze?:

a) W sumieniu i szczerze - na modlitwie i rozmowie z Bogiem należy rozeznaczyć i rozważyć swoją sytuację, swój udział w życiu wspólnoty, i postępy w formacji osobistej.

b) Radzić się animatora i moderatora - kapłana. Obaj oni powinni przyjąć postawę służebną, pełną miłości braterskiej i pomóc rozeznaczyć sytuację. Jednocześnie nie wolno im stawiać się w roli rozgrywanych przełożonych i sędziów.

c) Niekiedy potrzebna jest szczerza konfrontacja animator z osobą i jej konkretnym problemem. Formacja stoi, ale człowieka jednak coś we wspólnocie, w grupce trzyma... Trzeba szukać odpowiedzi - CO???

d) Niekiedy zaistnieje sytuacja, że sam zainteresowany, powinien dojrzeć do decyzji i podjąć taką - o cofnięciu się w formacji (to będzie wiązało się ze zmianą grupki) i wystartowaniu z jakiegoś sensownego punktu. O ile człowiek szczerze pragnie się formować...

Czasami naprawdę nie ma sensu ciągnięcie czegoś co jest sztuczne, udawane, powoduje dyskomfort w samym zainteresowanym i w grupce do której należy.



## KURSY.



Źródło: <http://snelodz.pl/homepage/program-formacji/>

**Kursy w ramach SNE są bardzo ważnym i integralnym elementem formacji. Są niczym innym jak rekolekcjami ze swoją specyficzną formą.**

a) NA KURSY MOGĄ JECHAĆ TYLKO OSOBY ROBIĄCE FORMACJĘ W GRUPCE DZIELENIA I OSOBISTĄ!!! Bywa, że osoby proszą animatora o skierowanie na kurs i tym samym stawiają go w niezręcznej sytuacji, bo musi odmówić i wychodzi na „tego niedobrego”. KURSY SNE SĄ INTEGRALNYM ELEMENTEM FORMACJI, A NIE WYDARZENIAMI DO ZALICZENIA!

Jedynym kursem, na który można pojechać bez przygotowania i bez uprzedniego robienia formacji jest **Nowe Życie**.

b) Na kursy najlepiej jeździć wg zalecanej kolejności - są przystosowane do danego etapu formacji.

c) Zawczasu zaplanować udział w kursach i zarezerwować czas.

c) Nie należy mnożyć kursów na siłę w jednym roku, nawet jeśli nas to pociąga, żeby zrobić kolejny i kolejny... Kursy są bogate w treści i z pewnością mocnym echem odbijają się w naszych sercach, ale ich najgłębsza wartość i piękno polegają na powiązaniu ich z przeżywaną osobiście formacją.

Poniższy schematyzm zaczerpnięto z <http://sne.pl/pl/4585/0/program-formacji.html>

### **Program formacji składa się z trzech etapów:**

**I etap** - fundamenty życia chrześcijańskiego:

Nowe Życie - podstawowa ewangelizacja,

Emaus - Słowo Boże (ewangelizacja),

Jan - formacja uczniów,

Jezus według Czterech Ewangelistów,

Historia Zbawienia - nasza własna historia,

Mojżesz - formacja wyzwolicieli i liderów,

Błogosławieni jesteście - błogosławieństwa, droga do szczęścia,

## **II etap** - jak ewangelizować:

Paweł - formacja ewangelizatorów,  
Dynamis - ewangelizować z wielką mocą,  
Tymoteusz - jak czytać, podkreślać i zapamiętywać Biblię,  
Sekret Pawła - wizja duszpasterska,  
Apollos - formacja głoszących,  
Damaszek - Ewangelia łaski - za darmo!,  
Maryja - list Chrystusa,

## **III etap** - formacja ewangelizatorów:

Maranatha - Apokalipsa,  
Piotr - eklezjologia,  
Wstęp do Biblii  
Łukasz - apologetyka  
Teologia biblijna - 7 kluczowych tematów ST i NT  
Melchizedek - liturgia,  
Jetro – ekumenizm

## **Kursy opcjonalne:**

Siedmioro Młodych z Ewangelii  
Panowanie Jezusa: Dziesięcina ewangeliczna  
Tetelestai: Męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa  
Józef Śniący: Uzdrawienie wewnętrzne  
Kursy formujące ekipy:  
Andrzej: Wizja i metodologia  
Józef Barnaba: Formacja i uzdalnianie

## **Bóg jako garncarz.**

Dlaczego Bóg ma pierwsze i niezbywalne prawo formować człowieka, ludzkie serce, duszę, sumienie, ludzkie życie?

Odpowiedź znajdujemy w księdze Jeremiasza: *Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię (Jr 1,5)*

I u mędrca Syracha: *Jak glina w ręce garncarza, który ją kształtuje według swego upodobania, tak ludzie są w ręku Tego, który ich stworzył... Syr 33.13*

**Dopelnieniem katechezy niech będzie obejrzenie filmu: *Bóg jako garncarz.***

[https://youtu.be/sG\\_71NMj3UQ](https://youtu.be/sG_71NMj3UQ)

Tłumaczenie napisów z filmu. Miłego oglądania :-)

*No somos más que un poco de barro - Nie jesteśmy niczym więcej jak odrobiną gliny*

*Que Dios va moldeando - Bóg przystąpił do kształtowania*

*Moldeando según Su voluntad - Kształtuje według Swojej woli*

*Dios tiene cuidado i paciencia - Bóg jest troskliwy i delikatny*

*Observe que todo comienza de adentro para afuera - Obserwuj wszystko co dzieje się w środku i na zewnątrz*

*El Alfarero no trabaja con Barro que esta duro - garncarz nie pracuje z gliną, która jest twarda*

*Deje Dios trabajar en Ustet - Pozwól Bogu pracować w Tobie*